

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi A. B. i A. B.

przy uczestnictwie D. M.

o wznowienie postępowania w sprawie o zasiedzenie zakończonej prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w W.

z dnia 6 grudnia 2013 r., sygn. akt [...],

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 sierpnia 2020 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 23 marca 2016 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Rejonowego w W. z dnia 11 marca 2015 r., sygn. akt [...] i znosząc postępowanie przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

A. B. i A. B. wnieśli o wznowienie postępowania w sprawie z wniosku D. M., zakończonego postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z 6 grudnia 2013 r., stwierdzającym, że wnioskodawczynie z dniem 28 września 2010 r. nabyła przez zasiedzenie wynoszący 4/5 części udział we własności zabudowanej

nieruchomości przy ul. P. w W., w miejsce S. B., A. M., J. Ś. Jako przyczynę wznowienia postępowania skarżący powołali pominięcie przez Sąd Rejonowy stanu powagi rzeczy osądzonej mającej wynikać z tego, że postanowieniem z 14 marca 2008 r. Sąd Rejonowy w W. rozpoznał już wniosek D. M. o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie tego samego udziału w tej samej nieruchomości i wniosek ten prawomocnie oddalił oraz z tego, że w postępowaniu zakończonym postanowieniem z 6 grudnia 2013 r. nie uczestniczyli skarżący, jako spadkobiercy zmarłej w 26 września 2011 r. M. B. ani także jej mąż K. B., chociaż M. B. i K. B. są ujawnionymi w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości jako jej współwłaściciele w 1/5 części.

Postanowieniem z 11 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w W. oddalił skargę. Za bezzasadny uznał zarzut naruszenia powagi rzeczy osądzonej zaskarżonym postanowieniem, gdyż o oddaleniu poprzednio złożonego wniosku zadecydowało ustalenie, że do czasu jego rozpoznania nie minął termin trzydziestu lat samoistnego posiadania, konieczny do nabycia prawa przez zasiedzenie, co nastąpiło przed rozpoznaniem kolejnego wniosku D. M. O braku potrzeby uczestniczenia w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia skarżących i K. B. miało zadecydować to, iż wniosek D. M. nie dotyczył udziału M. B. i K. B. we własności nieruchomości, lecz udziałów innych współwłaścicieli.

Postanowieniem z 23 marca 2016 r., wydanym na skutek apelacji skarżących, Sąd Okręgowy w K. zmienił postanowienie Sądu Rejonowego z 11 marca 2015 r. i - wznowił postępowanie zakończone postanowieniem Sądu Rejonowego z 6 grudnia 2013 r. - odrzucił wniosek o stwierdzenie zasiedzenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że w postępowaniu zakończonym postanowieniem Sądu Rejonowego w W. rozpoznany został wniosek D. M. o stwierdzenie, że wraz z A. M. nabyła przez zasiedzenie udział wynoszący 4/5 części we własności nieruchomości ul. P. w W. W sprawie tej wnioskodawczyni twierdziła, że w mieszkaniu na I piętrze budynku na tej nieruchomości mieszka od 1980 r. z czwórką dzieci i początkowo także z mężem. Jej teściowie wyprowadzili się z budynku i pozostawili go dla wnioskodawczyni. Postanowieniem z 14 marca 2008 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek po ustaleniu, że wnioskodawczyni nie była samoistnym posiadaczem nieruchomości, gdyż tytuł do niej wywodziła od teścia,

który działał jako kurator nieznanych z miejsca pobytu właścicieli, a poza tym okres, przez który wnioskodawczyni władała nieruchomością był za krótki do zasiedzenia. Postanowieniem z 25 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację wnioskodawczyni od postanowienia z 14 marca 2008 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że liczony od 27 września 1980 r. czas posiadania nieruchomości przez wnioskodawczynię upłynął zanim doszło do prawomocnego zakończenia postępowania, ale apelacja nie może być uwzględniona z uwagi na to, iż posiadanie nieruchomości przez wnioskodawczynię nie miało cech posiadania samoistnego w momencie, gdy zaczęła je wykonywać, a i później nie przekształciło się w samoistne.

W kolejnym wniosku o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie udziału wynoszącego 4/5 części we własności zabudowanej nieruchomości przy ul. P. w W., D. M. podała, że 27 września 1980 r. zawarła małżeństwo z B. M. i od tego czasu nieprzerwanie mieszka na nieruchomości, będąc jej posiadaczem samoistnym. Własność nabyła z dniem 27 września 2000 r. lub 27 września 2010 r., w zależności od oceny, czy jej posiadanie było wykonywane w dobrej czy w złej wierze. Przewodniczący zarządził, by o postępowaniu zawiadomieni zostali M. B. i K. B. jako współwłaściciele nieruchomości, ale po ustaleniu, że M. B. zmarła 26 września 2011 r., Sąd zdecydował o pominięciu M. B. i K. B. jako uczestników postępowania.

Postanowieniem z 6 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że D. M. z dniem 27 września 2010 r. nabyła przez zasiedzenie udział wynoszący 4/5 części we własności nieruchomości przy ul. P. w W. w miejsce S. B., A. M., J. Ś.

Sąd Okręgowy stwierdził, że skarżący oparli skargę na podstawie określonej w art. 524 § 2 k.p.c. i zachowali termin do jej wniesienia. Rodzice skarżących, a po śmierci matki - oni sami, byli zainteresowani w sprawie zakończonej postanowieniem z 6 grudnia 2013 r., gdyż są współwłaścicielami i współwładającymi nieruchomości, której dotyczył wniosek. Stan własności nieruchomości przed wydaniem postanowienia z 6 grudnia 2013 r. był taki, że A. M., J. Ś. i M. B. oraz K. B. albo ich spadkobiercom przysługiwały udziały w niej wynoszące po 1/5 części, a S. B. - 2/5 części. Stwierdzenie, że D. M. nabyła przez zasiedzenie udział we własności wynoszący 4/5 części czyni skarżących i ich

ojca współwłaścicielami mniejszościowymi nieruchomości, a ten ich status będzie oddziaływał na zakres, w jakim mogą decydować w kwestiach zarządu nieruchomością.

Sąd Okręgowy uznał, że związek między żądaniami rozpoznanymi w postępowaniach o zasiedzenie zakończonych postanowieniami z 25 listopada 2010 r. i 13 grudnia 2013 r. oraz uzasadniającymi je okolicznościami faktycznymi jest tego rodzaju, iż drugi wniosek złożony przez D. M. powinien być odrzucony z uwagi na powagę rzeczy osądzonej. Powaga rzeczy osądzonej w postępowaniu nieprocesowym nie sięga dalej niż do zmiany podstawy faktycznej orzeczenia, a prawomocność materialna trwa niezmiennie dopóty, dopóki podstawa faktyczna, która stała się przyczyną normy indywidualnej wyrażonej w orzeczeniu nie uległa zmianie. Upływ terminu zasiedzenia po wydaniu poprzedniego orzeczenia uzasadniałby ponowne wystąpienie z wnioskiem ale oba żądania wnioskodawczyni dotyczyły tej samej nieruchomości, tego samego udziału w niej i były motywowane tymi samymi okolicznościami, a o wyniku postępowania w pierwszym z postępowań zadecydowało ustalenie, że D. M. nie była samoistną posiadaczką nieruchomości w okresie od 27 września 1980 r. do 27 września 2010 r. Na ocenę, że żądania w obu sprawach były tożsame nie ma wpływu okoliczność, że w pierwszej ze spraw nabycie udziału miało nastąpić na rzecz D. M. i A. M., a w drugim tylko D. M.

W skardze kasacyjnej od postanowienia z 23 marca 2016 r. D. M. zarzuciła, że zostało ono wydane z naruszeniem: - art. 510 § 2 w związku z art. 524 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że w sprawie konieczny był udział osób niebędących bezpośrednio zainteresowanymi z uwagi na zakres uprawnień i obowiązków wynikających ze stosunku współwłasności; - art. 523 k.p.c. przez przyjęcie, że w sprawie o zasiedzenie udziału we własności nieruchomości nie zaszły nowe okoliczności umożliwiające zmianę postanowienia oddalającego uprzedni wniosek, gdy okolicznością tą był upływ czasu niezbędnego do nabycia prawa przez zasiedzenie; - art. 214 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przez niezawiadomienie o terminie rozprawy następców prawnych J. M. i uczestnika W. Ś., co spowodowało nieważność postępowania.

D. M. wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o wznowienie postępowania jest środkiem prawnym o charakterze nadzwyczajnym, przysługuje bowiem w sytuacji, gdy sprawa, której dotyczy została rozstrzygnięta prawomocnym orzeczeniem co do jej istoty. Przyczyną wprowadzenia tego środka do systemu prawnego był wzgląd na interesy podmiotów, w których sprawie zapadło prawomocne orzeczenie, i - w razie potwierdzenia się ich zarzutów o rażących uchybieniach w przebiegu postępowania lub o wadliwości podstawy faktycznej i prawnej kończącego go orzeczenia - stworzenie warunków do powtórzenia postępowania oraz skorygowania wpływu uchybienia na wynik sprawy. Ustawodawca ustalił zamkniętą listę uchybień, na które powołanie się uzasadnia wznowienie postępowania, a skuteczność wskazania na te uchybienia ograniczył też terminem, w którym skarga powinna być wniesiona.

Z art. 524 k.p.c. wynika, że w postępowaniu nieprocesowym skarga o wznowienie jest dopuszczalna od prawomocnego postanowienia orzekającego co do istoty sprawy, chyba że z przepisów szczególnych wynika możliwość jego uchylenia lub zmiany ze względu na ujawnienie się okoliczności zbieżnych z przyczynami wznowienia. W sprawie o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie skarga o wznowienie postępowania jest niewątpliwie dopuszczalna, gdyż ustawodawca nie stworzył szczególnego trybu uchylenia lub zmiany takich rozstrzygnięć. Jak wynika z art. 524 § 2 k.p.c., o wznowienie postępowania może wystąpić zainteresowany, który nie był uczestnikiem postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy, jeżeli postanowienie to narusza jego prawa; stosuje się wówczas przepisy o wznowieniu postępowania z powodu pozbawienia możliwości działania. Na tę podstawę wznowienia powołali się A. B. i A. B., jako następcy prawni M. B., która z mężem K. B. była współwłaścicielką nieruchomości przy ul. P. w W.

Status uczestnika postępowania nieprocesowego określa art. 510 § 1 zdanie drugie k.p.c., w świetle którego uczestnikiem jest taki zainteresowany w sprawie, który weźmie w niej udział. Sąd nie może poprzestać w tym zakresie na wskazaniu wnioskodawcy, lecz jego obowiązkiem jest stałe weryfikowanie kręgu osób biorących udział w postępowaniu nieprocesowym. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy

w postanowieniu z 5 grudnia 2019 r., III CZP 39/19 (niepubl.), zainteresowany w sprawie staje się uczestnikiem przez sam fakt wzięcia udziału w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji z własnej inicjatywy (art. 510 § 1 k.p.c.) albo przez wezwanie do wzięcia udziału w sprawie przez sąd (art. 510 § 2 k.p.c.). Brak podobnej regulacji w odniesieniu do zainteresowanego wskazanego we wniosku inicjującym postępowanie stanowił podstawę wątpliwości czy i kiedy staje się on uczestnikiem postępowania, w szczególności czy niezbędna jest dodatkowa czynność i ewentualnie jakiego podmiotu. W judykaturze przyjęto, że w odniesieniu do takich podmiotów, oraz szczególnej kategorii uczestników z mocy ustawy, konieczny jest indywidualny akt procesowy podnoszący dany podmiot do roli uczestnika postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98). Utrwalona praktyka orzecnicza odstąpiła od wydawania w tym przedmiocie przez sądy rozstrzygnięć o charakterze pozytywnym, ograniczając je do postanowień o odmowie dopuszczenia do wzięcia udziału w sprawie lub zwolnienia od udziału w sprawie, podejmowanych z urzędu albo na wniosek. Za czynność o istotnym znaczeniu procesowym dla przekształcenia statusu wskazanego przez wnioskodawcę zainteresowanego w uczestnika uznano natomiast doręczenie za pośrednictwem sądu odpisu wniosku (por. uzasadnienie uchwały z 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CKN 740/98, niepubl.). Umożliwia ona bowiem z jednej strony zakwestionowanie wobec sądu przymiotu „osoby zainteresowanej”, z drugiej - zajęcie stanowiska w przedmiocie wniosku i zgłoszenie ewentualnych zarzutów. O tym, kto jest uczestnikiem postępowania decydują zatem kryteria formalne (procesowe), a mianowicie m.in. fakt wydania postanowienia wzywającego konkretną osobę do udziału w sprawie albo zwalniającego ją z udziału w nim, ale już nie stopień aktywności takiej osoby w postępowaniu, gdyż może być ona w nim całkowicie bezczynna.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z 3 lutego 2017 r., II CZ 137/16 (niepubl.), w wypadku, kiedy o wznowienie postępowania występuje osoba, która nie była jego uczestnikiem, zgodnie z art. 524 § 2 k.p.c. konieczne jest stwierdzenie, czy osoba ta jest zainteresowana w sprawie w rozumieniu art. 510 § 1

k.p.c., czy postanowienie kończące sprawę narusza jej prawa oraz czy zachodzi ustawowa podstawa wznowienia, za którą ustawodawca uznaje w tym wypadku pozbawienie możliwości działania (art. 401 pkt 2 k.p.c.).

A. B. i A. B. niewątpliwie byli zainteresowani w sprawie o zasiedzenie zakończonej prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z 6 grudnia 2013 r. jako spadkobiercy M. B., współwłaścicielki nieruchomości przy ul. P. w W. i - obok ich ojca K. B. - powinni wziąć udział w postępowaniu w tej sprawie. Ten status M. B. i K. B. nie budził wątpliwości Sądów, które przeprowadziły postępowanie dotyczące tej samej wielkości udziałów we własności nieruchomości przy ul. P. w W. rozpoczęte 24 czerwca 2003 r. i zakończone prawomocnie już po złożeniu przez D. M. ponownego wniosku o zasiedzenie tej samej wielkości udziałów w tej samej nieruchomości. Postępowanie w sprawie z wniosku D. M. o stwierdzenie zasiedzenia wszczęte 24 czerwca 2003 r. i dotyczące udziału wynoszącego 4/5 części we własności nieruchomości przy ul. P. w W., który miała nabyć wspólnie z córką A. M., toczyło się z udziałem M. B. oraz jej męża K. B., jako współwłaścicieli nieruchomości w 1/5 części i współposiadaczy tej nieruchomości. W postępowaniu tym ujawnione zostało, że pozostali współwłaściciele nieruchomości, to jest A. M., J. Ś., S. B. nie żyją, co spowodowało zwolnienie kuratorów ustanowionych dla nich wcześniej przez sąd rodzinny w osobach J. M., a następnie M.S.. W postępowaniu prowadzonym na podstawie apelacji D. M. od oddalającego wniosek postanowienia Sądu Rejonowego w W. z 14 marca 2008 r., Sąd Okręgowy w K. ogłosił i wezwał do udziału w sprawie spadkobierców nieżyjących współwłaścicieli, a wobec ich niezgłoszenia się, zakończył postępowanie z udziałem D. M., M. B. i K. B. postanowieniem z 25 listopada 2010 r. oddalającym apelację wnioskodawczyni od postanowienia z 14 marca 2008 r.

Skarga kasacyjna D. M. od postanowienia z 25 listopada 2010 r. została odrzucona postanowieniem Sądu Najwyższego z 22 listopada 2012 r., wydanym już udziałem A. B. i A. B. wobec śmierci M. B., gdyż skarżąca zgłosiła w niej niedopuszczalne zarzuty co do ustaleń faktycznych.

W postępowaniu, które D. M. wszczęła przez złożenie wniosku z 14 października 2010 r. (I Ns (...)), a zatem w warunkach zawisłości oczekującej na rozpoznanie jej apelacji sprawy zainicjowanej wnioskiem z 24 czerwca 2003 r., D.

M. zataiła okoliczność, że toczyło się postępowanie, o którym mowa wyżej. Odpis wniosku w sprawie został doręczony K. B. (k. 129), a przeznaczony dla nieżyjącej już wówczas M. B. - został zwrócony przez pocztę z relacją „nie podjęto w terminie” (k. 132). Sąd Rejonowy pominął przy kolejnych czynnościach procesowych K. B. i nie poczynił ustaleń co do osoby M. B..

Na rozprawie 14 marca 2012 r. (k. 133) D. M. podała, że A. M., której następców Sąd poszukiwał w sprawie zakończonej prawomocnym postanowieniem z 25 listopada 2010 r. pozostawiła spadkobierców w osobie rodzeństwa, których następcami są W. Ś. i J. M. Postanowieniem z 14 marca 2012 r. osoby te zostały wezwane do udziału w sprawie jako jej uczestnicy. Postanowieniem z 6 grudnia 2013 r., po dokonaniu ogłoszenia, Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek. Apelacja od tego postanowienia wniesiona 17 marca 2014 r. przez A. B. i A. B. została odrzucona przez Sąd Rejonowy, a skarżący zostali odesłani na drogę wznowienia postępowania.

A. B. i A. B. ze skargą o wznowienie postępowania wystąpili 26 marca 2014 r. Skargę tę Sąd Rejonowy w W. rozpoznał merytorycznie postanowieniem z 11 marca 2015 r., opisując sprawę, której ten środek zaskarżenia dotyczył jako „sprawę z wniosku A. B. i A. B. przy uczestnictwie D. M. ze skargi o wznowienie postępowania”. O oddaleniu skargi zadecydowało stanowisko, że skarżącym nie przysługiwał status uczestników postępowania w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia, a zatem nie są też legitymowani do wniesienia skargi o wznowienie postępowania w tej sprawie. Tego rodzaju kwalifikacja, gdyby była zasadna, powinna jednak prowadzić do odrzucenia skargi o wznowienie (art. 410 § 1 k.p.c.). Sąd Rejonowy nie dostrzegł też, że z motywów postanowienia Sądu Okręgowego z 25 listopada 2011 r. jednoznacznie wynika, że zostało ono wydane już po upływie terminu, w którym miało dojść do zasiedzenia (okres od 27 września 1980 r. do 27 września 2010 r.), a na wyniku postępowania zaważyło ustalenie, że D. M. nie była samoistną posiadaczką nieruchomości, której dotyczy wniosek. Odmienne - trafne - stanowisko w kwestii legitymacji A. B. i A. B. do wystąpienia ze skargą o wznowienie zajął Sąd Okręgowy.

Nie sposób podzielić zarzutu wnioskodawczyni, że przyznanie A. B. i A. B. statusu zainteresowanych w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia, którzy na skutek

błędnej oceny ich interesu w sprawie zostali pozbawieni możliwości udziału w niej, nastąpiło z naruszeniem art. 524 § 2 k.p.c. Poza argumentacją trafnie przytoczoną przez Sąd Okręgowy, trzeba dodać, że warunkiem uwzględnienia żądania wydania rozstrzygnięcia o nabyciu przez wnioskodawczynię idealnego udziału we własności zabudowanej nieruchomości przy ul. P. w W., wynoszącego 4/5 części było wykazanie, że wnioskodawczyni posiadała (na co składa się zarówno *corpus*, jak i *animus*) przedmiot zasiedzenia, a zatem ten idealny udział w prawie własności, którego dotyczy wniosek. Wnioskodawczyni nie była przez czas mający prowadzić do zasiedzenia współwłaścicielką nieruchomości, a zatem jej władania nieruchomością nie można było charakteryzować jako tzw. posiadania ponad udział w prawie, a w takich przede wszystkim przypadkach możliwe jest nabycie przez zasiedzenie idealnego udziału we własności, jako uzupełniającego własne prawo posiadacza. Wnioskodawczyni konsekwentnie podkreślała, i czyni to także w skardze kasacyjnej, że jej posiadanie nieruchomości ograniczało się do 4/5 części i dotyczyło wyłącznie udziałów przysługujących osobom już nieżyjącym w chwili złożenia wniosku, nie zaś M. B. i K. B. Nie przytoczyła jednakże argumentacji i dowodów, na podstawie których można by stwierdzić, że w istocie posiadała nieruchomość w graniach 4/5 części w każdym jej fizycznym elemencie i że ten idealny udział, którym władała należał akurat do spadkobierców A. M., J. Ś. i S. B., a nie do M. B. i K. B. Przeciwnie, wnioskodawczyni powoływała się raczej na okoliczności wskazujące na to, że władała pewną fizycznie wydzieloną częścią gruntu i posadowionego na nim budynku, a M. B. i K. B. inną fizycznie wyodrębnioną częścią gruntu i budynku, ale z perspektywy stosunków współwłaścicielskich udział każdego współwłaściciela we własności dotyczy całego jej przedmiotu i taki stan trwa do czasu, aż nie nastąpi wyjście ze współwłasności.

Trafnie oceniwszy status A. B. i A. B., jako zainteresowanych, którzy pozbawieni zostali możliwości działania w sprawie, Sąd Okręgowy przeoczył, że do udziału w postępowaniu, którego dotyczyła skarga o wznowienie wezwani zostali ustaleni w tym właśnie postępowaniu spadkobiercy jednej z osób ujawnionych w księdze wieczystej jako współwłaścicielka, to jest J. M. i W. Ś. Te osoby powinny brać udział w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi o wznowienie postępowania w warunkach, gdy doszło do jej merytorycznego rozpoznania przez

Sąd Rejonowy (oddalenie skargi) i do wydania wprawdzie formalnego orzeczenia, gdyż odrzucającego ponowny wniosek, ale w wyniku wznowienia postępowania w sprawie przez Sąd Okręgowy.

Skoro na wyniku postępowania zaważyło uchybienie popełnione najpierw w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, które miało swoją kontynuację w postępowaniu apelacyjnym, to na podstawie art. 398<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy uchylił zarówno postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżone skargą kasacyjną oraz także poprzedzające je postanowienie Sądu Rejonowego, tak by rozpoznanie skargi o wznowienie postępowania nastąpiło z zachowaniem gwarancji uczestnictwa w tym postępowaniu wszystkich tych, którzy byli jego uczestnikami oraz tych, którzy przez wniesienie skargi o wznowienie postępowania zabiegali o uzyskanie tego statusu.

Stosownie do art. 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy pozostawił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w niniejszej sprawie, w tym także o wynagrodzeniu pełnomocnika reprezentującego wnioskodawczynię z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

jw